Nr. 42.

Warszawa

$\frac{9}{21}$ paźdz. 1868 r.



Wychodzi w każdą środę.

Redakcja przy ulicy Nowy Świat Nr. 28.

MERKURY

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

W położeniu Europy zdaje się zbliżać chwila zwolnienia w natężeniu militarném. Polityka stan taki wytwarzająca długo trwać nie może bezkarnie; im dłużéj trwa, tém większe sprowadza przesilenie, bankructwo, ruinę społeczną. Opinja publiczna coraz więcéj zajmuje się pojawami z różnych stron i w rozmaity sposób wychylającemi się o zamiarach Napoleona wystąpienia z projektem rozbrojenia powszechnego w formie manifestu z odwołaniem się do wszystkich mocarstw. Krok ten byłby wznowieniem uboczném idei z listopada 1863 r.— kongresu przed wojną, a raczéj dla uniknienia wojny. Tym razem ma on być praktycznie postawiony i obejmować środki exekucji. Dzienniki pruskie powtarzają starą śpiewkę, że rząd francuski doznając kłopotów u siebie usiłuje zwrócić uwagę narodu na zewnątrz. Cokolwiekbądź, znużona niepewnością Europa pragnie powrotu do stanu normalnego; dlatego wnosić można że odwołanie się takie niepozostałoby bez ważnych skutków. Zapowiadane urlopowanie w armji francuskiéj 30 do 40 tysięcy, nie ma jeszcze charakteru rozbrojenia, może być tylko uważane jako wstęp do spodziewanéj wielkiéj kampanji dyplomatycznéj. Czy z niéj nie wypłynie druga kampanja wojenna? — to kwestja; bo cóż mają znaczyć środki exekucijne? Jeżeli nawet idea kongresu i rozbrojenia i tym razem niepowiedzie się, to zawsze oddamy jéj cześć należną.

Stosunki między Francją i Anglją coraz są bliższe; dzienniki obu krajów zgadzają się w główniejszych kwestjach, a publiczność domyśla się nawet przymierza. Stosunek ten mógł wpłynąć na oddalenie wojny i zwrot ku idei kongresu.

Sprawy hiszpańskie interesują całą Europę, a szczególnie Włochy. Niewiadomo jeszcze jaką formę rządu wybiorą kortezy. Stany Zjednoczone okazują Hiszpanji wielką sympatję, i życzyłyby sobie aby w Europie powstała wielka republika. Girardin w *Liberté* ogłosił list, w którym utrzymuje, że jedyną dlatego kraju formą rządu jest republikański. Z drugiéj strony jenerał Prim oznajmił życzenie oddania tronu kandydatowi przychylnemu Francji. Cokolwiek nastąpi, żaden nowy rząd hiszpański nie wróci do polityki Izabelli względem Włoch i Rzymu, a stąd wniosek o bliskiém załatwieniu kwestji rzymskiéj. O téj to kwestji miały się odbywać narady między księciem Napoleonem a królem włoskim.

Nakoniec mała sama przez się kwestja Slezwigu zaczyna przybierać bardzo drażliwy charakter. Po przemówieniu króla duńskiego w Izbie, miały być wysłane noty dyplomatyczne; a Gazeta Krzyżowa wprost mówi, że pretensje duńskie (do prowincij duńskich) prowadzą do wojny na śmierć.

Oprócz kwestij wyłącznie politycznych, występuje dziś na pierwszy plan kwestja ustroju społecznego w idei decentralizacji i federacji. Porusza ona szczególnie Niemcy, Austrję, Hiszpanję, - a nawet Francję, któréj zbytnia centralizacja potępiana jest zwłaszcza przez ekonomistów. Spór prusku-francuski pochodzi głównie z przeciwstawienia federacji niemieckiéj ześrodkowanemu państwu militarnemu.

Kapitał i kredyt w fałszywym są kierunku; przed wojną i po wojnie, w obawie i w spokoju, pozostaną one bez właściwego ruchu, jeśli się trzymać zechcą wyłącznie pożyczek rządowych i budowy dróg żelaznych, a nierosproszą się na rozmaite gałęzie przemysłu. Koniecznością jest uregulować stosunki przemysłowe i handlowe, rospowszechnić instytucje kredytowe, w taki sposób, ażeby żaden przemysł nie został bez kredytu, żaden pracownik bez kapitału. Stowarzyszenia spółdzielcze — to nowe pole, na którém z połączenia pracy z kapitałem wykwitnie nowe życie.

Warszawska giełda szczególnie w tym tygodniu notuje podwyższenie akcij dróg żelaznych, a natomiast zniżenie papierów publicznych. Kursa wexli zagranicznych niższe.

KURSA GIEŁDY,

w tygodniu 12—17 października 1868 r.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU: Poniedz. 12 paźdz.	Wtorek 13	Środa 14	Czwar. 15	Piątek 16	Sobota 17	Stosunek do równi na 100
		R u b l e							
1. Papiery publiczne.									
a) Rządowe.									
Polskie. Obligi Skarbowe (r. 100. 150. 500).	4	100	.	.	.	.	77,75	77,50	$77\frac{1}{2}$
Polskie. Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup..	4	75	.	.	.	.	102	.	136
Polskie. Cert. ban. na obl. cz. *A* (z. 300) z kup	5	45	.	.	.	.	51	.	$113\frac{1}{3}$
Polskie. „ „ „ *B* (z. 200)	0	30	.	.	.	.	27	.	90
	5	30	.	.	.	.	33	.	110
Polskie. Dow. Kom. Cen. Lik. (różne sumy).	0	100	.	.	.	.	*58	.	*58
Listy likwid. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	67,50	.	67,17	67,25	67,25	67,25	$67\frac{1}{4}$
kupon............	.	.	.	.	.	.	.	$1,52\frac{2}{9}$	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)............	5	100	.	.	.	.	81	.	81
Ruskie. Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	136	.	135,75	135,75	.	.	$135\frac{3}{4}$
Ruskie. „ „ z 1866 r......	5	.	.	.	.	.	.	132,25	$132\frac{1}{2}$
Ruskie. Metaliki (300) lutowe	4	100	100,33	100,33	100,33	100,33	100,33	100,33	$100\frac{1}{3}$
Ruskie. Metaliki (300) sierpniowe	4	100	100	100	100	100	100	100	100
Ruskie. Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)..	5	100	.	.	.	.	85	.	85
b) Towarzystw i Spółek.									
Polskie. Listy Zast. (30, 75. 150. 750. 3000).	4	100	85	84,67	84,25	84,25	84,25	84,25	$84\frac{1}{4}$
Polskie. „ „ „ ser. 2	4	100	79,80	79,66	79,60	79,67	79,75	79,85	$79\frac{5}{6}$
kupon............	.	.	.	.	.	.	.	$1,27\frac{7}{9}$	.
Polskie. Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	.	.	.	.	.	.	.
Polskie. „ „ W-B. (100. 150) ...	4	100	.	.	63,83	63,50	64,50	64,33	$64\frac{1}{3}$
Polskie. „ „ Teresp. (100).....	5	100	93	93	93	93	93	94,25	$94\frac{1}{4}$
Polskie. Obligacje „ „	5	100	90	90	90	90	90	90	90
Polskie. Akcje „ Łodzk. (100).....	5	100	.	.	.	.	82,50	82,50	$81\frac{1}{2}$
Rus. Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	.	.	.	.	119,25	.	$95\frac{2}{5}$
Rus. Obligacje „ „	$4\frac{1}{2}$	100	.	.	.	.	.	.	.
2. Wexle.									
Berlin........(Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	106,80	106,50	106,35	106,35	106,35	106,05	$114\frac{1}{5}$
Gdańsk....... (100) „	.	92,857	106,80	.	106,20	.	.	105,90	114
Hamburg .....(M. B. 300) „	.	140,855	103,10	.	.	.	.	.	$115\frac{9}{10}$
Londyn....... (Ł. 1) 3 „	.	6,301	7,32	.	.	.	.	.	116
Paryż ....(Fran. 300) 2 „	.	75,21	.	.	.	.	.	*86,85	$*115\frac{2}{3}$
Wiedeń....... (Gul. 150) „	.	92,857	.	.	.	.	.	*93	$*100\frac{1}{3}$
Petersburg....(Rub. 100) 1 „	.	100	99,25	.	.	.	.	99,33	$99\frac{1}{4}$
3. Monety.									
Półimperjał..................	.	5,15	.	.	.	.	5,98	.	$116\frac{1}{10}$
Napoleondor..................	.	5	.	.	.	.	.	.	.
Dukat holenderski............	.	3	.	.	.	.	3,40	.	$113\frac{1}{3}$
Rubel srebrny................	.	1	.	.	.	.	.	.	.
Talar pruski.................	.	0,92.857	.	.	.	.	$1,08\frac{1}{2}$	.	$116\frac{6}{7}$
Gulden austrjacki (papierowy)	.	0,62.906	.	.	.	.	$0,63\frac{1}{2}$	.	$100\frac{9}{1}$

STOPA SKUPU:	Warszawa.	Londyn.	Paryż.	Wiedeń.	Berlin.	Frankfurt.	Amsterd.
bankowa:	6%	2	$2\frac{1}{2}$	5	4	3	3
giełdowa:	—	$1 (1\frac{1}{2})$	$1\frac{3}{4} (2\frac{1}{4})$	5	$2\frac{3}{4}$	$2\frac{1}{2}$	3

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 3 paździer.	w ciągu 2 tygodni przyb.(+) ub.(—)	w d. 17 paździer.
	r u	b l	i
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Warsz.	2.127.195, 68	+ 429.915, 92 — 284.884, 11	2.272.227, 49
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Łodzi. .	359.601, 94	+ 22.437, 36½ — 24.813, 67	357.225, 63½
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Włocł.	365.694, 96½	+ 67.863, 55½ — 55.099, 51½	378.459, 00½
1. Skup: Portfel „ zagranicznych	95.020, 74½	+ 6.169, 37 — 99.141, 85	2.048, 26½
2. Zaliczenia na papiery publiczne . . .	622.305, .	+ 28.160, . — 30.050, .	620.415, .
3. „ na zast. towarów (a) wełny .	286.782, 60	+ 5.044, 92 — 9.344, 92	282.482, 60
3. „ na zast. towarów (b) in. tow.	238.797, 06	+ 13, 25½ — 25.493, 35½	213.316, 96
4. „ „ kosztowności	783.595, 05½	+ 26.962, 57½ — 8.295, 09½	802.262, 53½
5. Otwarte kredyta	4.754.254, 10	+1.761.166, 55 —1.425.496, 29½	5.089.924, 35½
6. Kasa: Monety srebrne	2.609.586, 02	— 7.437, 85½	2.602.148, 16½
6. Kasa: „ złote	43.493, 27½	+ 11.287, 15	54.780, 42½
6. Kasa: Bilety Banku Polskiego	901.600, .	— 397.000, .	504.600, .
6. Kasa: „ Kred. Cesarstwa	997.561, .	+ 23.882, .	1.021.443, .
Łącznie (6)	4.552.240, 29½	— 369.268, 70½	4.182.971, 59

SKAZÓWKI I FAKTA BIEŻĄCE.

— **Prawa założycieli towarzystwa drogi żelaznéj Warszawsko-Wiedeńskiéj.**

Berlińska Gazeta Giełdowa (Börsen-Zeitung) w dodatku do N. 472 (z 8 października r. b.) w artykule pod tym tytułem, ocenia uchwaloną niedawno przez ogólne zebranie akcjonarjuszów dr. ż. W.-Wiedeńskiéj spłatę t. z. renty założycielskiéj. Fakt jest sam przez się ciekawy i godny zastanowienia, argumenta, krytyka nie bez doniosłości, a objaśnienie ze strony Rady Zarządzającéj, w sprawie interesu publicznego, bardzo pożądane; dlatego artykuł rzeczony w treści podajemy.

Na wniosek kilku akcjonarjuszów, przez Radę Zarządzającą za swój własny podany, zebranie ogólne w d. 21 czerwca r. b. uchwaliło: oznaczone statutem prawa założycieli, a obecnie oszacowane w kapitale na 1.250000 rubli, spłacić gotowizną. Na zebraniu tém obecni akcjonarjusze reprezentowali 15.730 akcij, czyli zaledwie ⅐ część wypuszczonych 120.000.

Obaczymy jak dalece postanowienie to, powzięte przez tak małą część akcjonarjuszów, wypadło na korzyść założycieli, ze szkodą Towarzystwa, z utrudnieniem jego finansowego położenia i obciążeniem przyszłości.

Po wyczerpaniu kapitału 7.200000 rubli, osiągniętego z wypuszczenia pierwotnych 100.000 akcij i 19.200 obligacij, Towarzystwo postanowiło zwiększyć swój kapitał przez nowe 100.000 akcij, z których dotąd wypuszczono 20.000.

Prawa wyłączne założycieli stanowiły: tantiema czyli t. z. renta założycielska = 10% czystego dochodu i pierwszeństwo nabycia w równi (pari) ⅔-ch mającychsię wypuścić akcij.

Udział 10%-wy w początku po otrzymaniu nadania (1857 r.) czynił 22 900 r., następnie to się podnosił to zniżał, a w ostatnich 4-ch latach wynosił:

w r. 1864-m. . . 25.060 rubli
1865 . . . . . 47.935 „ }
1866 . . . . . 56.266 „ } w przecięciu 3-ch lat pomyślniejszych 53.511
1467 . . . . 56.332 „ }

Obliczenie wysokości tego udziału w przyszłości jest niemożebne, wiele bowiem okoliczności wpłynąć na nią może. I tak:

1. Spółzawodnictwo innych linij może znacznie zmniejszyć zysk czysty drógi W.-Wiedeńskiéj; bo chociaż rząd zobowiązał się do r. 1878 nie budować dróg konkurować mogących, lecz tylko do r. 1878 i o tyle, o ile ze względów politycznych, strategicznych, a nawet handlowych, nie uzna potrzeby dróg takich (¹).

2. Wypuszczenie nowych obligacij na przewidzianą potrzebę odnowienia szyn, mostów i t. p., jest nieuniknione; a wreszcie zbliżające się dopełnienie obowiązku (art. XI umowy nadawczéj) położenia drugiéj kolei za dojściem dochodu surowego do 9000 r. na werstę (na rok 1868

(¹) Ten argument za najsłabszy uważamy. Konkurencji obawiać się trudno, a nawet nie inaczéj myśleć o niéj można jak przy wielkim rozwoju ruchu, co by ją zobojętnił. *Red.*

obliczono 8.300), pociągnie za sobą wydatek około $2^1/_2$ milj. rubli.

Dodać tu należy, iż do r. 1865 nie czyniono żadnych potrąceń na fundusz renowacijny; następnie dopiero zaczęto potrącać na ten cel, i to w ilości, zwykłéj normy niedochodzącéj, a mianowicie w r. 1865-m 37.000 rubli, w 1866-m 90.000, w 1867-m 135.000 (kiedy np. w Prusach przyjęto za zasadę strącanie corocznie na ten fundusz około 5% wartości taboru i 3% wartości wierzchniéj budowy). Szczupły ten fundusz niewiadomo w jakim jest stanie, gdyż sprawozdania o nim milczą (¹).

Dostarczenie potrzebnych środków przez wypuszczenie obligacij, nie zaś akcij, leży w interesie dotychczasowych akcjonarjuszów, a to z dwóch względów: raz że kapitał w ten sposób nabyty byłby tańszy, gdyż procent od obligacij mniejszy jest od diwidendy, powtóre, że przez potrącenie procentów od obligacij uszczupla się udział założycieli z korzyścią akcjonarjuszów.

3. Przywiléj założycieli w prawie pierwszeństwa do $^2/_3$ nowych akcij w równi może nie dać żadnych korzyści przy wypuszczeniu pozostałych jeszcze 80.000 akcij, gdyż diwidenda z 16% (w r. 1858) dziś schodząca do $8^1/_2$%, niezawodnie jeszcze zmaleje, a wtedy i kurs akcij spadnie do równi, jeśli nie niżéj (²).

Przez spłacenie praw założycieli, wszystkie niekorzystne szanse Towarzystwo przyjęło na siebie. Trudno pojąć co do tego kroku znagliło i dlaczego mianowicie inicjatywa wyszła od Rady Zarządzającéj, z powołania obowiązanéj strzedz interesu akcjonarjuszow. Spłatę dopuścićby można w takim tylko wypadku, gdyby jéj sami założyciele zażądali, ze swych osobistych widoków; ale wtedy byłoby rzeczą Rady przełożyć im co następuje:

„Udział założycieli nie jest wcale stałą ani pewną rentą; w przyszłości jest on zagrożony niekorzystnemi okolicznościami (wyżéj przytoczonemi). Jeśli ma nastąpić spłata, któréj Towarzystwo żądać nie ma żadnego powodu, to musi być dokonana jak najtaniéj i to nie za gotowe pieniądze, których Towarzystwo nie posiada. Za podstawę obliczenia można przyjąć zaledwie połowę, a najwyżéj $^2/_3$ owego średniego z trzech lat udziału (53511 rubli), a zatém w ostatnim razie 35.674 r. Cyfra ta, jako rata 65-letnia (do końca nadania), skapitalizowana na 5% + $^1/_4$% na umorzenie, daje 679.505 rubli, czyli w obligacjach 5%-wych po kursie 75%, na gotowiznę 509.628 r.”

Oto jest suma, jaką ostatecznie można było przeznaczyć na spłatę udziału założycielskiego. Wolno byłoby założycielom tę propozycję przyjąć lub odrzucić. W każdym razie odrzucenie niczém więcéj grozić Towarzystwu nie mogło, jak tylko podzieleniem zysku w $^1/_{10}$ części z założycielami.

Wcale innéj jest doniosłości rzeczywiste obciążenie całéj przyszłości Towarzystwa długiem $2^1/_2$ razy przenoszącym racjonalnie obliczony szacunek udziału, czyli t. z. renty założycielskiéj. Dla spłacenia gotowizną 1.250000 r. przez wypuszczenie obligacij 5%-wych po kursie 75%, musi Towarzystwo, do końca istnienia, budżet swój obciążyć stałym wydatkiem rocznym 87.500 rubli, — kiedy najwyższa dotąd cyfra udziału (1867) wynosiła tylko 56.332 r.

Tak więc spłata udziału założycieli była dla Towarzystwa nader niekorzystną operacją, nietylko dla zbyt wysokiéj cyfry spłaty, ale również z powodu nieodpowiedniego ani jego interesowi, ani położeniu, wyczerpania na rzecz założycieli źródeł finansowych, które raczéj zachować należało na nieodzowne w bliskiéj przyszłości potrzeby samego Towarzystwa, zwłaszcza że źródła jego nie odpowiadają wielkości przewidywanych potrzeb. Według ustawy, obligacje mogą być wypuszczone tylko do wysokości połowy zrealizowanego przez akcje kapitału. Że zaś ten wynosi 7.200000 r., przeto obligacje nie mogą przechodzić sumy 3.600000 r., a po strąceniu już wypuszczonych na 1.200000, pozostaje do wypuszczenia na 2.400000 r. Otóż z téj rozrządzalnéj sumy przeszło połowę obecnie przeznaczono na spłatę praw założycieli; pozostaje zaledwie 1,150000, — kiedy droga nie ma dostatecznego taboru, ani dość wygodnych stacij, ani wreszcie drugiéj kolei. Fakt wyżéj opisany dowodzi jak szkodliwą być może obojętność akcjonarjuszów, zaniedbujących właściwego użycia służącego im głosu. Co do Rady Zarządzającéj, odpowiedzialność ściąga się głównie do tych jéj członków, którym stosunki finansowe i handlowe największéj są znane.

(¹) Droga ż. W.-Bydgoska żadnego funduszu renowacijnego w swém sprawozdaniu nie wykazuje. Pominięcie tak ważnego tytułu rachunkowego, obrachowanie czzstego dochodu czyni jeśli nie fikcijném, to niewątpliwie zwikłaném i niejasném. *Red.*

(²) Tu krytyk nie wyczerpał przedmiotu; zatrzymał się, będąc na tropie silniejszego argumentu. Według ustawy art. 43 punktu *d* ustępu nie przytoczonego w relacji prezydującego, udział 10%-wy założycieli ustaje, skoro pozostałe 90% dochodu nie dają akcjonarjuszom 5% w diwidendzie. Po wypuszczeniu zatém nowych akcij, obok innych okoliczności obciążających, łatwo przewidywać, nie już zmniejszenie, ale zupełne zniknięcie owéj, do nieskończoności spotęgowanéj przez prezydującego w zebraniu ogólném, renty założycielskiéj. Zaiste trzeba mieć zbyt słabe o rachunku pojęcie, ażeby tak naiwnie wyrzec że renta *dojdzie do wysokości wszelkie rachunki przenoszącéj*.... albo że owa 10% renta stanie się ciężarem *przechodzącym środki Towarzystwa*,— któremu wszakże zostaje 90%!

Pominięcie wyżéj wspomnianego ustępu art. 43-go ustawy tém mniéj da się usprawiedliwić, że jego przypomnienie i uwydatnienie wpływu na wartość udziału założycielskiego byłoby stanowczo poparło zdanie tych akcjonarjuszów, którzy na zebraniu ogólném przeciwni byli spłacie tego udziału, z góry na 1.250000 r. oszacowanego,—spłacie przełożonéj nie w kształcie wniosku, lecz gotowéj umowy. *Red.*

— W dziennikach wiedeńskich czytamy: „Na zebraniu ogólném nadzwyczajném Towarzystwa **drogi żelaznéj Lwowsko-Czerniowieckiéj**, postanowiono przedłużyć ją na **Romein i Jassy**, przez co nastąpi nietylko połączenia jéj z Galaczem i Odessą, ale —co ważniejsze, uzupełnioną zostanie linja, łącząca te porty ze Szczecinem.”

W ostatnim N-rze Merkurego, podaliśmy kierunek najprostszéj, o 40 mil krótszéj linji, mogącéj najkorzystniéj łączyć porty czarnomorskie z baltyckiemi,— kierunku z Lwowa na Lublin, Warszawę, do Gdańska.

W drukarni Gazety Polskiéj.

Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.